

Portal Województwa Lubuskiego



Zostań wolontariuszem Szlachetnej Paczki

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -4 października 2016 godz. 11:52

Wystartowała rekrutacja SuperW, czyli wolontariuszy SZLACHETNEJ PACZKI i AKADEMII PRZYSZŁOŚCI. W tym roku potrzeba ich aż 13 700. To rekordowa liczba, największa od 15 lat trwania tych programów. Także w województwie lubuskim można zostać wolontariuszem, na śmiałków czeka 270 miejsc. Kandydaci mogą zgłaszać się do 15 października przez stronę www.superw.pl. Kolejność zgłoszeń ma znaczenie.

SZLACHETNA PACZKA od 15. lat łączy potrzebujących z tymi, którzy chcą ich wesprzeć. Tylko rok temu pomoc otrzymało blisko 21 tys. rodzin, a wartość pomocy przekazanej sięgnęła 54 mln złotych. AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI jest jej siostrzanym projektem i od 14 lat zajmują się pomocą dzieciom, które mają problemy w szkole i często pochodzą z niezamożnych rodzin.

Bez wolontariuszy, nie ma Paczki i Akademii

W ubiegłym roku Paczka połączyła ponad milion Polaków. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie praca SuperW – wolontariuszy, wspomagających samą Paczkę, jak i Akademię. Ich rola jest kluczowa.

Wolontariusze Akademii pracują z dziećmi, które borykają się z problemami w szkole. Spotykają się z nimi regularnie w systemie 1 na 1. Ich misją jest zmotywowanie swoich podopiecznych i dodanie im wiary w siebie. **Wolontariusze Paczki** łączą potrzebujących z darczyńcami. Wchodzą do świata biedy – tam, gdzie inni nie chcą, albo boją się wejść. To jedna z ich historii:

Para wolontariuszy przychodzi do domu, w którym mieszka ojciec z 14-letnim synem

z wodogłowie. Siadają, chłopiec łąduje się na kolana dziewczyny, a wolontariusz robi wywiad z ojcem: „Co się stało, że jesteście biedni?”. Byli normalną rodziną, urodziło im się chore dziecko, jego żona odeszła po pół roku. On był inżynierem, ale stracił pracę i zaczęli się degradować społecznie. Wolontariusz zapytał: „Czego potrzebujecie?”. Na co ten mężczyzna się rozplakał i mówi: „Ja już niczego nie chcę, najważniejsze, że mnie wysłuchaliście”.

Ludzi biednych nikt nie słucha, bo wysłuchanie takich historii to ogromny ciężar. Zresztą wolontariusze po takich wizytach często nie śpią. Ich życie też się zmienia, **79 proc. z nich uważa, że Paczka to najważniejsze wydarzenie w ich życiu.**

Wolontariat, który rozwija

– Do pomagania i wolontariatu podchodzimy kompleksowo. Bo wolontariat w Paczce i Akademii nie jest poświęcaniem się, tylko jest rozwijaniem siebie, zdobywaniem nowych kompetencji, w tym biznesowych – podkreśla ks. Stryczek. – To jest taki wolontariat jak Harvard, czyli jak go skończysz, to po nim jesteś już innym człowiekiem. Człowiekiem, który dużo potrafi i jest sprawczy – dodaje.

Również sami wolontariusze potwierdzają, że udział w Paczce czy w Akademii, nauczył ich m.in. planowania, dobrej organizacji pracy, komunikatywności i współpracy z innymi.

– Akademia pozwoliła mi poznać fantastycznych ludzi – takich samych wariatów jak ja, którym się chce. Chce się wstawać rano, robić niesamowite rzeczy i przenosić góry – mówi Ania, SuperW Akademii z Pomorza. Miałam nadzieję zmienić czyjeś życie, tymczasem zmieniło się moje – podkreśla.

Zgłoś się już dziś na stronie www.superw.pl

W razie pytań zapraszam do kontaktu:

Paulina Myślicka

Numer telefonu: 693 998 515